

Amelia Andryszczyk, Znajdę, znajdę

Upadam kolejny raz nisko
Twarzą dotykam ziemi
Mój grunt jak dla owcy pastwisko
Gdzie mnie poprowadzisz
Tam dam radę przeżyć

Mów do mnie
Nie pozwól usłyszeć mi ciszy
Ukryć się w niej
Tak jak to robię
Gdy nadchodzi moment
I myślę sobie, że nie...

Znajdę, znajdę, znajdę
Kogoś kto przegoni
Wszystkie chmury czarne
Nad mą głową
I gdy wszystko się wydaje
Nic nie warto
On mi powie, że trzeba marzyć

Znajdę, znajdę, znajdę
Kogoś kto przegoni
Wszystkie chmury czarne
Nad mą głową
I gdy odwagi mi braknie
Której tak niewiele
On obok mnie stanie i mocno obejmie

Lubię wspominać co było
Ty moja przeszłość i przyszłość
Nie wiem co do głowy mi przyszło
Nie czekaj z kolacją mamó
Wrócę pewnie rano
Mów do mnie
Nie pozwól za daleko odejść
Zachłysnąć się
Tym co robię
I tym co tak bardzo przeraża mnie

Znajdę, znajdę, znajdę
Kogoś kto przegoni
Wszystkie chmury czarne
Nad mą głową
I gdy wszystko się wydaje
Nic nie warto
On mi powie, że trzeba marzyć

Znajdę, znajdę, znajdę
Kogoś kto przegoni
Wszystkie chmury czarne
Nad mą głową
I gdy odwagi mi braknie
Której tak niewiele
On obok mnie stanie i mocno obejmie

Znajdę,
Kogoś, kto przegoni całe zło
Znajdę,
Kogoś, kto nie puści mnie w ten mrok

Znajdę, znajdę, znajdę
Kogoś kto przegoni
Wszystkie chmury czarne

Nad mą głową
I gdy odwagi mi braknie
Której tak niewiele
On obok mnie stanie i mocno obejmie